

GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek

N^o. 175.

31. Października 1816.

Wiadomości krajowe.

Z Lwowa. — Gmina miasta Rozdołu, w Cirkule Stryjskim, przyrzekła tamczasnemu Nau. zycielowi szkoły gminney na czas drożyzny dopłacać co rok po 25 ZR. do roczney pensyi jego w 5ociu ZR. pobieraney; o której to piękney czynności donosi się niniejszem publicznie.

Z Wiednia d. 20. Października. — Dnia 18. b. m. obchodzono tu rocznicę wiecznie pamiętney bitwy pod Lipskiem przez uroczystość woyskową. O godz. 10tey z rana wystąpiły liczne oddziały woyska, stojącego osadę w stolicy, na rynek Józefa, Augustyanow i Lobkowitza w świetney paradzie, aby na uroczystych exekwiiach połączyć z modlitwą za poległych wojowników dziękiżycane modły za odniesione przed trzema laty w dniu tymże świetne zwycięstwo.

Gazeta Medyolańska umieściła poniższą wiadomość z Como pod dniem 4tym Października: „Już od kilku dni oglądany tu znowu Jey Królewic. M. sc Xiężę Wallii (Matżonkę Xięcia Rejenta Angielskiego), która z podróży swoiey do Bosforu, Grecyi i Palestyny odprawiłney powraca ją, zabawiwszy przez czas niocki w Sycylii, i zwiedziwszy sławne rozwaliny Kartaginy i Utyki pod Tunetem, do Villa-d'Este przybyła. Wszędzie, gdzie ta Naya śniejsza Podróżna pokazała się, przymiowana była naysławniey przez Władze rządowe, i odbierała dowody powszechnego uszanowania. Wszędzie szukała i zbierała pamiatki pięknych kunsztów i starożytności, które połączone z wielu innemi, już przez nią posiadane, tworzyć będą muzeum, i przepyszney oey włości nowego blasku dodadzą. Zachęciła ona wspaniałomyślnie bogatemi podarunkami znajdujące się w Atenach Towarzystwo Nauk, a mnihom w Ziemi Świętey wyznaczyła znakomitą sumę roczną dla podźwignienia ich z ostatecznego niedostatku. Szczęśliwy swój powrót chciała także oznaczyć nowemi czynami wspaniałomyślności. Osobom, które towarzyszyły iey w tey niebezpieczney i trudney podróży, nadała zaszczytne tytuły; sąsiadzkemu

Plebanowi w Cernobio posłała hoyną iakmżnę, aby ją między nayuboższych parafianów swoich rozdała, i rozporządziła festyny dla ludu z wyznaczeniem nagród dla zwycięzców w popisywaniu się, a to wszystko, dla tego aby uciechę z dobroczynnością połączyć.“

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Z Neapola d. 24. Września. — Dnia wczorayszego, powiła szczęśliwie syna małżonka Następcy tronu oboya Sycylii.

Obchodzono tu święto St. Januarego ze zwykłą uroczystością i paradą. Pośród niezmiernego zbiegu ludu, obecniemi byli tey uroczystości: Rodzina Królewska, Dwór, WW. Dygnitarze Państwa, i Sztab jeneralny lądowego i morskiego woyska. — Wszyscy, którzy siedzieli w więzieniach za przestępstwa, wypuszczeni zostali na wolność. Owi niewolnicy, którzy powrócili z Algieru, i dla podłego wieku, lub słabości zdrowia niezdołnymi są do pracy, dostali od Króla łaskawą pensję. Jenerał Xiężę Nugent, iako Kapitan jeneralny całego woyska, odprawił popis; wieczorem dany był wielki koncert muzykalny u Dworu.

Amerykańe, którym za panowania Murata zabrano okręty, o które się u terażniejszego Króla dopominają, bywają u Dworu naszego; eskadra ich opuści wkrótce zatokę naszą, i sądzą, że układy ze Zjednoczonemi Stanami, są bliskie ukończenia. Pan Pinkney, Poseł Amerykański, był równie uczestnikiem obchodu tego wielkiego święta, i zaproszony został od Ministra spraw z granicznych na obiad.

Z Livorno dnia 27. Września. — Dotąd zawiała jeszcze codziennie do portow naszych z morza czarnego okręty, nakadowane zbożem.

Z rozmaitych portów morza śródziemnego wypłynęło do Odessy 600 okrętów po zboże. Powrócił już prawie połowa onych, a reszta czeka u ładunki. — W Sycylii i w Królestwie Neapolitańskiem były tego roku nadzwyczajnie obfite żniwa.

Królowa Sardyńska założyła w Cagliari szpital dla Poddanych swoich, którzy powrócili z niewoli, i oświadczyła się, że będzie wspierać towarzystwo, które pod nazwiskiem Providencia, zamierzyło sobie zapobiegać głodowi i niedostatkowi zboża.

Fr a n c y a .

Monitor z dnia 10go Października umieścił ponższy okólnik Królewski do Arcybiskupów i Biskupów Królestwa:

„Mości Książę Biskupie..... Dzień 21go Stycznia był dniem żałoby i modłów w całej Francji. Ludy Nasze u stopni ołtarzów zgromadzone, były głęboko przejęte przy odczytaniu ostatniej w li najlepszego i najszczęśliwszego z Monarchów. Rocznicą 10go Października, równie tak wielkie i równie tak bolesne wspomnienia odnawiająca, powinna podobnież przez publiczne modły błagalne być obchodzoną. Chcemy przeto, aby dnia tego na pamiątkę zmarłej Królowej Maryi Antoniny, we wszystkich Kościołach Królestwa odprawilo się uroczyste nabożeństwo, na które masz zaprosić Władze cywilne i wojskowe. Chcemy, aby nie było żadnego kazania, ani mowy pogrzebowej, lecz tylko, aby z kazalnicy odczytano owo poruszające i wielkomyślne pismo, właśnie iak gdyby cudem znouwu znalezione, w którym ta Monarchini, na kilka godzin przed śmiercią swoją, wyraziła wszystkie owe uczucia, iakimi religia może natchnąć Królowę najprawowierniejszą i nayszczęśliwszą matkę. *) Ponieważ niniejszem nic innego nie zamierzamy, przeto prosimy Boga, aby Cię Mości Książę Biskupie miał w swojej świętej i godnej opiece. Dano w Naszym Zamku Tuilleryjskim dnia 9go Października, w roku zbawienia 1816, a panowania Naszego 23gim.

(Podpisano) Ludwik.

Przybyli do Paryża: Książę Kent z Niemiec, Hrabia Harrowby, Prezes Gabinetu Angielskiego ze Spaa, i P. Canning, Członek Gabinetu Angielskiego z Londynu. Książca Wellingtona spodziewano się przed końcem Października. Dnia 5. Października przyjechała do niego Małżonka jego z Londynu do Cambrai. Spodziewano się tam także Książca Cambridge. Dnia 7. przedstawiono Królowi Hrabiego Harrowby i P. Canninga.

Według dalszego ciągu spisów wyboru Deputowanych, prawie w największej części Departamentów obierają Posłów z dawniejszej Izby Deputowanych. Atoli, iak wiadomo, nie wszystkich Członków tej Izby za Ultraroyalistów pożytywać należy; elbowiem przeszłej zimy, szczególnież z początku przy głosowaniu nad ważniejszymi projektami do praw, częstokroć prawie trzecia część Członków oświadczyła się przeciwko fałszywej panującej. Zda się, że w Zgromadzeniach obierających Departamentów Eury i Oisy tym razem strony były tak równe, a duch stronnictwa tak żywy, iż oboje z tych Zgromadzeń tylko jeden wybór do skutku przyprowadziły, i że, gdy względem reszty wyborów żadna większość głosów osiągnięta być nie mogła, nie zrobiwszy, rozszły się. Departament Eury miał właściwie 4ch, a Departament Oisy 3ch Deputowanych mianować.

Paryżki Sąd Przysięgłych trudni się teraz dochodzeniem kradzieży prochu w Vincennes. Przeciwko dawniej rozsiewanym domysłom pokazuje się teraz, że ta kradzież nie była w związku z żadnym spiskiem przeciwko Rządowi, lecz że pewien Voltée, Kapitan od artylerji, należący do osady w Vincennes, przez chciwość zysku starał się małe ilości prochu sobie powierzonych do Paryża przesyłać, i te przez trzeią rękę sprzedawać kunsztmistrzowi ogniowemu Ruggierowi. Voltée odebrał sobie życie w więzieniu, a sprawa wytoczyła się teraz przeciwko współwinowaycom jego.

N i e m c y .

Z Elektorsko Heskiego Księstwa donoszą pod dniem 26tym Września co następuje: „Westfalski Prefekt Departamentu Werry, P. Trott w Marburgu, wyszczególnił się podczas urzędowania swojego przez żywe przywiązanie i uległość dla Pana obcego, czynił i działał całkiem według myśli jego, i gdyby się ten był utrzymał, natenczas Ministrówstwo, ordery i dobra ziemskie pewnieby go nie były minęły. Jeszcze w miesiącu Wrześniu 1813go, gdy korpus wojska pod dowództwem Czerniszewa wtargnąwszy do Westfalii, wypędził Króla i wyższe Władze, a potem znouwu się oddalił, P. Trott wróciwszy do Marburga wydał nader żywą odezwę, w której wszystkich cnotliwych i wiernych Westfalczyków, wzywał do popierania sprawy prawego ich Króla przeciwko zuchwałstwu Rosyan i wiarołomnych Prusaków. Przez to, i

*) To pismo umieściliśmy w przeszłoroczney gazecie naszej.

przez swój heroiczny i dumny sposób obchodzenia się ze wszystkimi, popadł ten Prefekt w mocną nienawiść u Ludu, i z tego powodu, w kilka dni po bitwie pod Lipskiem, przymuszonym był uciekać z Marburga w pośród przekleństw i kamieni miotanych nań ze strony mieszkańców. Od tego czasu, z iednym współnikiem swiego sposobu myślenia i losu swiego, byłym Westfalskim Ministrem przychodów, niejakim Malchusem, przebywał w Heidelbergu, gdzie obadwa żyli prywatnie. Atoli P. Trott, osiadły Szlachcic Heski, naturalnie musiał mieć chęć powrócenia do swiego Kraju oyczystego; niedawno udał się był do swoich dóbr Imshausen pod Rottenburgiem, i tam przez czas niejakim tajemnie przebywał, w tej nadziei, że powoli nieznacznie i bez napaści będąc się mógł pokazywać. Ale przed kilkoma dniami przez Xiążęcego Kommissarza rezerwentalnego w Rottenburgu został aresztowanym, i pod ścisłą strażą do Kasselu zaprowadzonym. Tylko z trudnością uchylono okucie go w kajdany. Z Kasselu, dokąd P. Trott w pośród licznego zbiegu pospólstwa był zawiezonym, odesłano go do Marburga i zamknięto w tamiecznem więzieniu kryminalnem. Ta okoliczność ściągnęła na siebie wielką uwagę i wszyscy są mocno ciekawi końca. Jest naywiększe podobieństwo, że tego Prefekta obwiniono o zbrodnię i występki szczególniejsze, gdyż niepodobna, aby go tylko w powszechności miano pociągać do odpowiedzialności za jego dawniejszy sposób myślenia i postępowania, zwłaszcza, gdy zresztą prawie wszys y ludzie tego gatunku w Xięstwie Heskiem znnowu podostępowali stosownych urzędów. — Prawda, że także i znany ów Hrabia Malsburg, ieden z naywierniejszych stronników i naycelniejszych polubieńców Króla Hieronima, gdy w Maiu 1815go znnowu chciał wkraść się do Kraju, był aresztowanym; atoli jego powrót, który w iednymże czasie z powrotem Bonapartego nastąpił, przypisywano wówczas przyczynom politycznym, i areszt iego trwał nie długo. — W gorzystey twierdzy Szpangenbergu już od lat dwóch, do dziś dnia, siedzi były Pułkownik Schraid, podobnież za swoje postępowanie za czasów obcego panowania; lecz na nim cięży przyczyna śmierci sierżanta Schumana, który jako pierwsza ofiara oyczystego, jeszcze w roku 1807 rozstrzelanym został za należenie do iednego powstania przeciwko wojskom Francuzkim, które w ówczas Kray ten były opanowały.“

Z Kasselu donoszą pod dniem 27nym Września: „Jego Królewicowska Mość Xiążę Elektor, dał znnowu dowód sprawiedliwości swoiey, i okazał przez to, iak właśnie te sprawy, które bez pośredników do bezpośredniości Jego dochodzą, nayprzyzwójcie i według słuszności rozstrzygane bywają. Pułkownik Mensing oelował pod Rządem Westfalskim szczególniejszą i wytrwałą czynnością w sprawie Niemiec, a przez to ściągnął na siebie rozliczne przesławowania, a nawet i więzienie; dawał bowiem Xiążęciu i Dynastyi Jego dowody osobistej wierności poddańskiej, a między innemi także z wielką ofiarą i niebezpieczeństwem życia uratował Domowi Elektorskiemu skarby znakomite, które inaczej wpadłyby były w ręce przywłaszczycieli. Po przywróceniu więc prawego Rządu, każdy spodziewał się, że P. Mensing zostanie przyzwójcie nadgrodzony, uczczony, i na wyższy stopień wyniesiony. Atoli, gdy wnet licznym i ściśle zjednoczonym stronnikom zniszczonego panowania Westfalskiego, powiodło się pozyskć wpływ naycelniejszy, przeto umieli oni wkrótce usunąć na bok Pułkownika Mensinga, i nareszcie przymusili go do opuszczenia służby. Lecz teraz Xiążę Elektor, o całej okoliczności i o zasługach Mensinga dokładniey objaśniony, wyznaczył mu pensyę roczną 600 t.łarów, a przez to postawił go w stanie, aby przynajmniey mógł żyć bez trosk.“

„O dopłacie do pensyi wojskowych w Elektorstwie Heskiem ucichło teraz wszystko, a o dopłacie do pensyi cywilnych nie było nawet mowy; owszem każdy, czy to cywilny, czy wojskowy, proszący o pozwolenie ożenienia się (bez którego mu Pastor ślubu dać nie może), musi podpisać rewers, że zreka się wszelkiey pensyi dla żony swoiey, gdy ta wdową zostanie. Widoki na zimę są nader smutne, a to dla drożyzny żywności i drzewa na opał. Drzewa nie można się prawie dokupić; dla tego też wydała Władza polityczna wezwanie, aby każdy opatrzył się w węgle kamienne, gdyż pospółte bardzo przez ciągłe cięszczenie drogi są temu przyczyną, że nie można teraz tyle dostawić drzewa, ile wprzódy, i ile go przez wzmaganie się zbytku w Kasselu, teraz potrzeba. — Publiczność iest bardo niechętną na wyraz: wzmaganie się zbytku, gdyż ten naywyższą Władzę nie będzie mógł skłonić do zezwoleniu na tak pożądaną i tak nader potrzebną dopłatę do pensyi. Równie też wzbudziło niezadowolnienie ponowione urządzenie Policyi, ażeby

pod karą zaarrestowania przez patrolę i zapłacenia grzywny, nie ważył się nikt po nitey godzinie w nocy chodzić po ulicach Kasselu bez latarni; nieukontentowanie to pochodzi z tego, że podatek na oświecenie ulic jest dosyć znaczny.“

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 26. Października zawierają co następuje:

„Nayaśnniejszy Pan chciał dać nowy dowód szczególney względności na wszystko, co może się przyłożyć do pomyślności Kraiu Polskiego; a zważywszy niedostatek obecny Skarbu, raczył Jego Cesarzka Królewska Mość oświadczyć, iż bierze na siebie wydatki na pierwsze zaprowadzenie ogierów Królewskich, tudzież byków i krów Kałmagórskich w summie ogólney dwunastu tysięcy czerwonych złotych.“

Według wypisu z rozkazów dziennych W. Xięcia Konstantego, wydanych do wyjska Polskiego, zaszczycił N. Cesarz i Król Alexander przed odjazdem swoim z Warszawy:

Ordreem S. Anny 1wszey klasy: Jenerałów dywizyi: Haukego, Reźnieckiego, Chłopickiego i Izydora Krasiańskiego.

Ordreem S. Włodzimierza 3ciey klasy: Jenerałów brygady: Sierakowskiego, Hrabiego Stanisława Potockiego, Żółtowskiego, Klichiego i Weysenhofa.

S. Anny 2giey klasy z brylantami: Jenerałów brygady: Hornowskiiego, Nieśiołowskiiego, Przebendowskiiego, Hrabiego Antoniego Potockiego, Redla, Grabowskiiego, Malleta i Falkowskiiego.

Pułkowników: Merawskiiego, Glase-ra, Koszarskiiego, Grotowskiiego, Mycielskiiego, Szymanowskiiego, Szeptyckiego, Dwernickiego, Suchorzewskiiego, i Adjutanta Jego Cesarzowickiey Mości Wielkiego Xięcia, Podpułkownika Kamiennieckiego.

S. Anny 2giey klasy: Pułkowników: Bolesę, Kosińskiiego, Tańskiiego, Blumera, Czyżewskiiego, Michałowskiiego, Jankowskiiego, Dziekońskiiego, Kosseckiego i Tomickiego.

S. Włodzimierza 4tey klasy bez kokardy: Podpułkownika Jabłkowskiiego, Majora Bechona, Adjutantów p. lewych Jenerała p. eboty Zajączka, i Podpułkownika Wierzbołowicza.

N. Cesarz Jegomość i Król decyżną swoją z dnia 28. Września (10. Paźdz.) r. b. kaskowie zalecił raczył, ażeby Pułkownik Chłus-

sewicz, Szef Sztabu 1wszey dywizyi piechoty, i Fligel-Adjutant Jego Cesarzsko-Królewskiej Mości Franciszek Hrabia Potocki, tymczasowo przywiązani byli: pierwszy do Legacyi Jego w Madrycie, a drugi do Legacyi w Neapolu.

P. Czekiński, Doktor medycyny w Warszawie, zaszczycony przez Monarchę orderem S. Stanisława 4tey klasy.

Rossya.

Gazeta Petersburska (le Conservateur Impartial), zawiera z Petersburga pod dniem 22. Września (4. Paźdz.): „W Srodę, d. 21go t. m., wielki niedziałowy okręt Lipski, bardzo dobrze zbudowany, szczęśliwie spuszczoney został z warsztatu główney Admiralicji, w obecności i wśród okłasków naysznakomitszych osób stolicy, które się do Admiralicji zjechały, i niezliczoney liczby widzów, na ulicy nabrzeżney i angielskiej, zgromadzoney. Budowany był ten okręt podług planu i pod kierunkiem Jenerała Majora Lebruna.

Kompania Rossyjsko-Amerykańska osądziwszy za rzecz potrzebną przestąpić do swoich osad w Ameryce, rzeczy potrzebne do opatrzenia okrętów, utrzymania osad i fortec, wysłała 14tą swoją wyprawę. Tym końcem kompania kupiła w Havre okręt, budowy Amerykańskiej, podejmujący 500 bezczek ładunku, w którym Jenerał Moreau d. Europey przybył. Imię tego okrętu Hannibal, kompania zamieniła na imię Kutuzów. Towarzyszący mu okręt, Suwarow, przybył do Lima, gdzie od Rządu za szczególniejszą uprzejmością był przyjęty. Cesarz Jegomość Alexander, na znak wdzięczności za to przyjęcie, ozdobił Margrabię della Concordia, Wicekróla Peruwiańskiiego, orderem S. Anny 1wszey klasy, a Dyrektora kompani Filipińskiej, Don Pedro Abadia, tymże orderem 2giey klasy. Wyprawa ta iest powierzona dowództwu Kapitana Hagemeistra, iednego z Officerów floty Rossyjskiej, który przez czas nieciaki służył w marynarce Angielskiej, odznaczył się w wielu bitwach morskich pod Admiralem Nelsonem, a w roku 1806, w podróży około świata, dowodził okrętem Newa, Officerowie i Urzędnicy użyłi się z floty Cesarzkiej. Ostatnia ta podróż odprawi się we 3ch lub 4ch latach.

Gazeta Akademińska między przybyłymi do Petersburga, do dnia 20. Września (4. Października), umieściła Hrabiego Breya Postla Bawarskiego.